

2/10/2026 | 21:00

Kościół św. Barbary w Golcowej

ROLF LISLEVAND

Il Primo Libro

– muzyka XVII wieku na instrumenty szarpane

PROGRAM KONCERTU

Paradetas · Gaspar Sanz

Folias · Francesco Corbetta

Aria di Firenze · Antonio Carbonchi

Toccata VI · Alessandro Piccinini

Canarios · Hieronymus Kapsberger

Passacalles · Hieronymus Kapsberger

Arpeggiata · Hieronymus Kapsberger

Chiaconna · Hieronymus Kapsberger

Caprice de Chaconne · Francesco Corbetta

Scaramanzia · Antonio Carbonchi

Toccata VI · Hieronymus Kapsberger

Corrente con le sue spezzate

· Bernardo Gianoncelli

Tasteggiata · Giovanni Paolo Foscarini

Toccata V · Hieronymus Kapsberger

Passacaglia al modo mio · improwizacja

Jacaras · Gaspar Sanz

Tarantelas · Santiago de Murcia

Canarios · Gaspar Sanz

Pierwsza książka pisarza, muzyka czy grafika jest często dziełem najbardziej natchnionym, najradykalniejszym i najniewinniejszym w całej twórczości artysty. Program dzisiejszego koncertu poświęcony jest właśnie takim dziełom – muzyce włoskich kompozytorów piszących na instrumenty lutniowe w pierwszej połowie XVII wieku, pochodzącej w większości z ich pierwszych wydanych drukiem zbiorów, m.in. Johanna Hieronymusa Kapsbergera, Alessandra Piccininiego i Bernarda Gianoncellego.

Szczególne miejsce w historii muzyki zajmuje rewolucyjny sposób myślenia, grania i komponowania, jaki narodził się w północnych Włoszech na początku XVII wieku za sprawą tak zwanej Cameraty Fiorentina. To grono wykształconych humanistów w praktyce narzuciło radykalną zmianę estetyczną, nazwaną później *seconda prattica*. Muzyka tego okresu – określana też mianem wczesnej monodii włoskiej czy *nuove musiche* – wyróżnia się śmiałym, pełnym dysonansów językiem harmonicznym, nową zdolnością wyrażania emocjonalnej treści tekstu oraz nieznaną wcześniej finezją rytmiczną.

Wiek XVII nie zapomniał dziedzictwa poprzedniego stulecia, lecz był nim już znużony. Stare formuły muzyczne, używane od pokoleń, traciły zdolność poruszania serc i pobudzania umysłów słuchaczy. Aby odzyskać ich uwagę, potrzebna była zmiana proporcji i świadoma dekonstrukcja tego, co znane – muzyka Kapsbergera to w gruncie rzeczy muzyka renesansowa, wprowadzona rytmicznie i melodycznie w zupełnie nową architekturę dźwiękową.

W epoce baroku muzyka albo opowiada historię, albo pobudza do tańca – czasem jedno i drugie jednocześnie. Toccata czy passacaglia nie oferują słuchaczowi pieśni: ich celem jest opowiadanie historii i rozwijanie dramatu, równie wizjonerskiego jak obraz malarski, przy użyciu barokowego języka gestów i figur retorycznych. Toccata, pozbawiona z góry ustalonej struktury i stałego pulsu rytmicznego, pozwala kompozytorowi zbliżyć się maksymalnie do muzycznego opowiadania historii. Nawet starsze formy taneczne, jak *corrente* czy *gagliarda*, poddano w tym czasie poważnej aktualizacji, uwalniając je od funkcji użytkowej na rzecz rytmicznej złożoności i eksperymentu.

Rytm jest tu kluczowym parametrem ekspresji – sparowanie w tym programie muzyki Kapsbergera z twórczością renesansowego mistrza improwizacji Diega Ortiza ukazuje, jak obaj kompozytorzy, w dwóch różnych duchach epoki, posługują się niezwykle fantazją rytmiczną, by osiągnąć wyrazistość i mistrzostwo improwizacji. Rytm w europejskiej muzyce klasycznej przez długi czas był niedoceniany, sprowadzony do roli elementu porządkującego frazę i harmonię – tymczasem to właśnie w XVI i XVII wieku osiągnął niezwykle wyrafinowanie, dziś na nowo odkrywane.

Powtarzające się spotkania z zapisanym dziełem muzycznym zawsze wywołują u wykonawcy nowe skojarzenia i wizje – nigdy jednak nie należy narzucać utworowi z góry powziętej idei w przekonaniu, że się go ulepsza. Można jedynie włączyć własne dziedzictwo muzyczne w nurt historii, pamiętając, że kompozytorzy barokowi byli twórczy nieustannie: grali włas-

ną muzykę i improwizowali w trakcie wykonania. Odtworzenie tej postawy jest możliwe tylko wtedy, gdy wykonawca zaakceptuje swój własny, aktualny punkt widzenia wobec takiego muzycznego testamentu, jakim jest partytura na lutnię z siedemnastowiecznych Włoch.

Rolf Lislevand

ROLF LISLEVAND

Urodzony w 1961 roku w Oslo Rolf Lislevand studiował gitarę klasyczną w Państwowej Akademii Muzycznej w Norwegii. Już w czasie studiów regularnie brał udział w sesjach nagraniowych i występował w klubach, grając z różnymi zespołami na gitarze elektrycznej – to doświadczenie dało mu cenną znajomość improwizacji, która głęboko naznaczyła jego brzmienie, język muzyczny oraz podejście do muzyki dawnej.

Następnie kształcił się w Schola Cantorum Basiliensis pod kierunkiem Hopkinsona Smitha i Eugène’a Dombois, zanim Jordi Savall zaprosił go do współpracy w ramach swoich zespołów: Hespèrion XX, La Capella Reial de Catalunya oraz Le Concert des Nations. U boku hiszpańskiego dyrygenta zdobył gruntowną znajomość francuskiej muzyki na violę da gamba z XVII wieku, natomiast Montserrat Figueras wprowadziła go w świat hiszpańskiej muzyki wokalne XVI i XVII wieku.

Lislevand osiadł w Weronie, gdzie starał się odtworzyć autentyczny sposób wykonywania włoskiej muzyki z pierwszej połowy XVII wieku. Wkrótce potem został profesorem w Staatliche Hochschule für Musik w Trossingen w Niemczech.

Jego debiutancka płyta, poświęcona muzyce Hieronymusa Kapsbergera, spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem krytyki i zdobyła kilka prestiżowych nagród fonograficznych. Kolejnymi albumami Rolf Lislevand konsekwentnie rozwijał własną koncepcję interpretacji – opartą na subtelnej równowadze między najnowszą wiedzą muzykologiczną a inwencją i kreatywnością muzyka ukształtowanego przez współczesną kulturę muzyczną.

Wraz z Ensemble Kapsberger Lislevand proponował nowatorską wizję muzyki instrumentalnej XVII wieku, na nowo wprowadzając do wykonawstwa żywy rytm i autentyczną improwizację. Jego interpretacje dzieł Kapsbergera, Santiaga de Murcia, Gaspara Sanza i innych, dziś nieco zapomnianych kompozytorów, nadały nowy impuls całemu pokoleniu instrumentalistów i przywróciły dawnej tradycji muzycznej jej wartość w oczach współczesnej publiczności.

Dziś Rolf Lislevand jest uznawany za jednego z najważniejszych lutnistów naszych czasów. Kierowany inwencją twórczą i ciekawością współpracuje z wykonawcami reprezentującymi najróżniejsze nurty muzyczne – od orkiestr barokowych, przez jazz i flamenco, po muzykę orientálną i współczesną. Prowadzi też klasę muzyki dawnej w Trossingen, gdzie rozwija koncepcję nauczania zgodną z renesansową, humanistyczną ideą człowieka i jego artystycznej ekspresji.